

Gazeta Grudziądzka

w Imię Boże!

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Wydanie tańsze

Za Wiarę i Ojczyznę!

"Gazeta Grudziądzka" wychodzi 3 razy tygodniowo wraz z bezpłatnymi dodatkami „Gospodarz i Osadnik”, „Robotnik”, „Dodatek Świąteczny”, „Młoda Polska”, „Dobra Gospodyni” i „Śmiech”. Przedpłata wynosi kwartalnie na pocztę lub pod opaską miesięcznie 90 groszy, kwartalnie 2,70 zł. — Ogłoszenia drobne za słowo 20 groszy, słowa tłustym drukiem podwójnie, najmniej 2 zł., tylko za gotówkę zgóry.

Na czwartek, 23-go kwietnia 1936 r.

Odezwa arcybiskupów lwowskich w sprawie krwawych zaiść

Z zakrawionem boleścią sercem patrzyliśmy na wstrząsające wypadki tych dni ostatnich w naszym drogim Lwowie.

Ileż to rodzin okrytych dziś żałobą, ile krwawych tragedii rozegrało się na ulicach spokojnego naszego miasta! Dotknęły one zarówno robotnika, jak i obrońcę porządku społecznego, który z nakazu władzy z narażeniem swego życia spełnić musiał swoją twardą powinność.

Nawet wierzyć w to nie chcemy i nie uwierzamy, ażeby dzielny robotnik lwowski poniżył się do bicia szyb, nieraz równie dziś biednego kupca, jak on sam, albo do niszczenia i splondrowania cudzego mienia. Albo nawet do niszczenia dzieł sztuki, które przecież są chlubą tak dzielnie przez robotników przed niedawnymi laty bronił Lwowa.

To inne i obce żywioły objęły w tem komendę; bo my pamiętamy robotnika lwowskiego z dni oblężenia Lwowa; pamiętamy jego szczytne i poświęcające się bohaterstwo i pamiętamy go wylewającego krew dla ojczyzny, znoszącego głód i wszelkie cierpienia dla dobra wspólnej sprawy. Takim on był wówczas, takim niewątpliwie, choć przyparty głodem i choć chwilowo omotany siecią obcych, płatnych agitatorów, pozostał i dzisiaj.

Dlatego z ufnością, iż głos nasz wy słuchany zostanie, przemawiamy i wołamy do sere i sumień naszego robotnika. Wołamy doń, by się zwolnił od zgubnej zależności tych obcych, których przynależność, charakter i nazwiska już urzędowo ponad wszelką wątpliwość stwierdzone zostały, by nie bogacił krwią swoją ich judaszowych kieszeni, by bezskutecznym buntem nie pracował na zgubę własną i rodzin swoich, by on pomny na swe bohaterskie walki i boje, nie szedł choćby nieświadomie w służbę obcych Polsce wrogich czynników.

Ale odzywamy się nie tylko do robotnika polskiego.

Wypadki lwowskie, które następują tuż po krwawych wypadkach krakowskich, są bowiem groźnym ostrzeżeniem dla wszystkich. Patrzyliśmy Patrzyliśmy na ten smutny proces powolnej przemiany w naszym kresowym społeczeństwie, dokonywającej się w szeregu lat ostatnich, gdzie pewnie nieopatrnie kierunku paraliżowały w pracy społecznej co najdzielniejsze i najofiarniejsze sily. Zaczęły się sztu cznie podziały w społeczeństwie, które zwłaszcza tu na kresach potrzebowały największej jedności. Patrzyliśmy z boleścią jak marazm i paraliż społeczny, nieodzowny owoc tego proce-

su, pogrążył w nieczynności tych, którzy ongi tak się przyczyniali do związania robotnika i małorolnego z interesami narodu i ojczyzny.

Czyż dziw, że w miejsce opuszczonych placówek wszedł tak lekko, pieniędźmi zagranicznymi placony komunizm?

Oto pierwsze ostrzeżenie, nawołujące do zwrotu w ostatniej już chwili.

Dzisiaj jest też chwila dla poważnego rozrachunku społeczeństwa chrześcijańskiego z wszystkich tych zaniedbań, jakich się ono dopuściło wobec klas pracujących. Ileż to zaniedbań, ile opuszczeń, ile to nieraz pokrzywdzeń daje się spostrzec wobec robotnika.

Nadto uważamy za swój obowiązek zwrócić uwagę czynnikiem odpowiedzialnym, że na otwierającą się wielką ranę społeczną nie pomogą już dzisiaj chwilowe choć potrzebne plastry; komunistycznemu ideałowi zniszczenia potrzeba przeciwstawić ideał pozytywny, zwłaszcza ekonomiczny i przemysłowy odbudowy Polski, zakrojony w wielkim stylu, któryby tak po ciągnął robotnika polskiego, jak ongi pociągała go obrona Lwowa.

Musi on widzieć przed sobą wielki i realny plan i program, musi też mieć

i słuchownię, w której może wypowiedzieć się ze swymi potrzebami. Dzisiaj on jej nie ma prawie wcale i stąd taki posłuch znajdują u niego tajni obcy agitatorzy, słuzacy komunizmu.

Niechaj te zajścia przemówią także i do tych, którzy chociaż nie chcą komunizmu w Polsce, to jednak program negatywny i radykalny wysuwają jako plan zbawienia Polski. Jak że się oni ludzą! Wypadki krakowskie i lwowskie wymownie dowiodły, że organizacje w znaku negatywnym utraciły wszelki wpływ na masy, — że w rozstrzygającej chwili ster z ich rąk wyrwał komunizm i przelicytował ich pozwalając im co najwyżej na noszenie chorągwi i embleatów za swoim triumfalnym pochodem.

Wołamy wreszcie z ostrzeżeniem i wezwaniem wszystkich do skupienia sił przed zwartą falangą wroga, gdyż inaczej wydamy w ręce komunizmu nie tylko polskiego robotnika, ale i Polskę!

† JÓZEF TEODOROWICZ

Arcybiskup Metropolita ob. orm.

† BOLESŁAW TWARDOWSKI w. r.

Arcybiskup Metropolita ob. łac.

Z wojny włosko - abisyńskiej

Z Addis Abeby donoszą: W związku z ofensywą wojsk włoskich w abisyńskich kołach rządowych rozważana jest możliwość ewakuacji stolicy. Według wszelkiego prawdopodobieństwa rząd opuści Addis Abebę w ciągu najbliższych dni. Władze wyjadą w kierunku zachodnim. Oficerowie

W związku ze zbliżaniem się wojsk włoskich w Addis Abebie zapanowała panika. Od rana do wieczora liczni uciekinierzy opuszczają stolicę, udając się na zachód. Oprócz tego do stolicy przybywają tłumnie zbiegowie z okolic, zajętych przez Włochów, a przede wszystkim z Dessie oraz z miast okolicznych.

Gmachy poselstw zagranicznych w Addis Abebie są strzeżone. W poselstwie angielskiem zgromadziło się około 2000 obywateli angielskich. Tereny poselstwa są strzeżone przez oddziały konnicy hinduskiej, wyposażone w karabiny maszynowe. W kołach rządowych panuje konsternacja.

Władze postanowiły wysadzić

w powietrze wszystkie mosty na drodze Dessie—Addis Abeba.

NA FRONCIE POŁUDN.

Z Asmary donoszą: Rozpoczęta przez gen. Graziani na froncie południowym ofensywa włoskiej armii południowej doprowadziła do zdecydowanego sukcesu. Prawe skrzydło armii rasa Nasibu poniosło całkowitą klęskę.

Punktem kulminacyjnym w rozwoju sytuacji stała się trzydniowa bitwa nad brodem Gianogogo nad rzeką Gorawadi około 50 kilometrów na południe od Sassa-baneh. Po trzydniowej zażartej bitwie w sobotę uciegli Włosi odnieśli zwycięstwo nad bohatersko walczącymi oddziałami wojsk abisyńskich. Wojska włoskie, wspomagane czołgami, artylerią i wielką ilością karabinów maszynowych, zdołały, rzecz oczywista, przełamać bohaterski opór Abisyńczyków. W poniedziałek wojska włoskie zajęły miasto Ankober, leżące w odległości 125 km od Addis Abeby, a na froncie południowym Harrar.

Dymisja

wojew. krakowskiego

Na wniosek, uchwalony przez radę ministrów, Prezydent Rzeczypospolitej zwolnił ze stanowiska wojewody krakowskiego dr. Kazimierza Świtalskiego, b. marszałka sejmu, który stanowisko swoje objął w jesieni ub. roku.

Odwołanie wyjazdu premiera Kościalskiego

W niedzielę miał wyjechać z wizytą do stolicy Węgier premier rządu polskiego Kościalski. W ostatniej jednak chwili wyjazd premiera Kościalskiego odwołano.

Zastępca szefa sztabu głównego

Gen. bryg. Tadeusz Malinowski otrzymał nominację na stanowisko zastępcy szefa sztabu głównego na miejsce pełniącego czasowo te obowiązki płk. Bardla, odchodzącego na inne stanowisko.

Już 13 ofiar wypadków lwowskich

Liczba ofiar tragicznych wypadków lwowskich wzrosła do trzynastu, wskutek zgonu dalszych trzech rannych, przebywających w szpitalach. Wśród tych ofiar znajdują się trzy kobiety.

458 tys. bezrobotnych

Urzędowe sprawozdania podają ilość bezrobotnych zarejestrowanych w dniu 15 kwietnia br. na 458.064 osób.

Handel zagraniczny Polski

Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego w miesiącu marcu br. wywieziono z kraju 1.001.602 ton towarów wartości 83.260 tysięcy złotych, zaś przywóz wyniósł 206.326 ton wartości 80.253 tysięcy zł.

Nadwyżka wartości wywozu nad wartością przywozu wynosi zatem 3.007 tys. zł. W porównaniu do miesiąca lutego br. zwiększył się wywóz o 5.390 tys. zł., przywóz zaś wzrósł o 3.991 tys. zł.

Niebywałe

Sobotni numer sanacyjnej „Gazety Polskiej”, organu grupy pułkowników, został, o dziwo, skonfiskowany i to o artykule, omawiającym krwawe zajścia, które wydarzyły się ostatnio na terenie kraju.

Pokrwawych zajściach we Lwowie

W tragicznym dniu krwawych zajść we Lwowie, jak podają komunikaty, do starć tłumu z policją dochodziło aż czterokrotnie.

W czasie rozruchów dopuszczono się rabunków sklepów.

Z kilku sklepów rabujący tłum wyrzucił towar na ulicę. Obok jednego ze sklepów leżały żywe ryby. U Wedla na pl. Marjackim zrabowano wszystkie słodycze, a z wystawy firmy Lintner zrabowana została wódka. Część flaszek rozbito na chodniku. W sklepie Janowskiego przy pl. Marjackim wybito dwie olbrzymie szyby. Na tym odcinku nie ostała się zresztą prawie żadna wystawa. Nie oszczędzono nawet szyb w Teatrze Wielkim. Duże zniszczenie daje się zauważyć na ul. Gródeckiej, gdzie demonstranci podpalili wielkie składy drzewa. W browarach lwowskich zrabowano kilka tysięcy butelek piwa. Na wielu ulicach, szczególnie na ulicy Gródeckiej, większość sklepów ma wybite szyby, zdarte szyldy i zdemolowane ramy okienne.

NOWE PRÓBY ROZRUCHÓW.

W piątek rano w niektórych punktach miasta zaczęły się ponownie gromadzić grupki, ujawniające tendencję kontynuowania rabunków. Patrole policji rozproszyły jednak wszystkie podejrzane elementy, paraliżując w zarodku wszelkie próby wznowienia rabunku. M. in. przytrzymano 15 osób w ubraniach zrabowanych dnia poprzedniego, na których były jeszcze kartki z cenami.

WZMOCNIONE BEZPIECZEŃSTWO.

Wojewoda lwowski wydał szereg zarządzeń, zmierzających do utrzymania ładu i porządku w mieście. Do Lwowa przybyły silne oddziały policji pieszej i konnej, które objęły wzmocnioną służbę bezpieczeństwa.

„KOMITET POGRZEBOWY“ POCIĄGNIĘTY DO ODPOWIEDZIALNOŚCI SĄDOWEJ.

Prokurator sądu okr. we Lwowie wytoczył dochodzenie przeciw członkom komitetu pogrzebowego za spowodowanie krwawych rozruchów na ulicach Lwowa na skutek niewykonania przyjętych na siebie zobowiązań utrzymania spokoju i ładu w trakcie pogrzebu ofiary, wypadków z 14 b. m.

INTERPELACJE W SPRAWIE ZAJŚĆ.

W czwartek wieczorem w związku z krwawymi zajściami odbyło się posiedzenie Klubu Radzieckiego, na którym zainterpelowano wiceprezydenta miasta Ostrowskiego, co magistrat zamierza zrobić, aby złagodzić problem bezrobocia. Wiceprezydent Ostrowski stwierdził że uwzględniając środki materialne, będące obecnie do dyspozycji miasta, miasto zatrudnia już teraz maksymalną ilość bezrobotnych, t. zn. tylu ilu w ubiegłym sezonie. Zarząd Miejski poczynił energiczne kroki, aby w najbliższym czasie uzyskać większe kredyty dla zatrudnienia bezrobotnych. Jest nadzieja otrzymania w B. G. K. kredytu 2 milj. zł., co pozwoliłoby na uruchomienie także 7 milj. zł. kapitałów prywatnych i rozpoczęcie intensywnego ruchu budowlanego. Oświadczenie wiceprezydenta przyjęto do wiadomości

z tem, że na najbliższym posiedzeniu rady miejskiej Zarząd Miasta przedłoży program walki z bezrobociem.

W piątek u wojewody i wicewojewody lwowskiego bawiły delegacje związków zawodowych socjalistycznych i Z. Z. Z. oraz delegacja Ligi Obrony Praw Człowieka. Delegacje te oświadczyły, że istotną przyczyną krwawych zajść jest stan bezrobocia.

Delegacjom oświadczone, że będą poczynione wszelkie kroki by uzyskać jaknajwięcej kredytów na zatrudnienie bezrobotnych.

OCZYSZCZANIE MIASTA.

Od samego rana w piątek rozpoczęło oczyszczanie ulic z rozbitego szkła. Właściciele rozbitych i zdemolowanych sklepów obliczają straty i naprawiają szkody. Robotnicy tramwajowi przystąpili do ustawienia czterech przewróconych wozów tramwajowych, a robotnicy gazowni i elektrowni ustawiają przewrócone latarnie i naprawiają sieć elektryczną.

PRZYGNEBIAJĄCY NASTRÓJ

W mieście panuje nastrój przygnębienia. Ponieważ wiele osób

bezpośrednio po wypadkach przewieziono do ambulatorjów, klinik i szpitali, rodziny zaginionych tych, którzy nie przybyli na noc do domów rozpoczęły wędrówki po szpitalach. Odnalezienie bliskich jest tem bardziej utrudnione, że dotychczas nie ogłoszono listy zabitych i rannych. Liczba rannych nie jest ustalona, albowiem wiele osób pomimo zagrażających życiu ran dowlokło się do domów o własnych siłach i pozostaje na leczeniu pod opieką prywatnych lekarzy.

POGRZEB OFIAR.

W sobotę, o godzinie 5-ej rano, odbył się we Lwowie pogrzeb ofiar krwawych zajść czwartkowych. W pogrzebie brała udział tylko najbliższa rodzina zabitych i umarłych. Kondukt przesunął się pustymi o tym czasie ulicami, ku cmentarzowi Janowskiemu. Trumny wieziono na samochodach ciężarowych. Auta wjechały na cmentarz, przyczem trumny pogrzebano w rozmaitych miejscach.

Pogrzeb odbył się w zupełnym spokoju.

*

Hołd dla Paderewskiego i znakomita propaganda Polski

Ukazała się bardzo ciekawa broszura, wydana przez „Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Historyczne“, ściślej mówiąc, przez zasłużonego jego prezesa, p. Leona T. Walkowicza. Jest ona wyrazem hołdu dla Ignacego Paderewskiego z okazji 75-lecia jego urodzin. Zawiera zbiór listów, napisanych do wydawcy przez cały szereg wybitnych osobistości.

Znajdujemy tam przede wszystkim listy polityków Stanów Zjednoczonych: Prezydenta Roosevelta, b. prezydenta Tafta, ministra spraw zagr. Cordeli Hull, pułkownika House, amb. Cudany, gen. Dawes, p. Dewey i innych.

Listy te są przepojone podziwem dla geniuszu mistrza, dla jego

zasług w czasie wojny światowej oraz głęboką sympatią dla jego wskrzeszonej ojczyzny.

Nowe aresztowania spiskowców niemieckich na Śląsku

Sledztwo w sprawie nielegalnej organizacji niemieckiej na Śląsku doprowadziło do nowych aresztowań.

W ostatnich dniach przeprowadzono w Katowicach i innych miejscowościach Śląska kilkadziesiąt rewizyj, w rezultacie których aresztowano około 30 osób, zamieszanych w spisek niemiecki przeciw państwu polskiemu. Liczba uwięzionych spiskowców hitlerowskich dochodzi obecnie blisko do 140.

Są tam też listy czołowych osobistości francuskich, włoskich, angielskich, belgijskich, norweskich, rumuńskich itd. Bardzo ciekawy jest list znanego działacza amerykańskiego Mc. Cormicka, który bawił w Polsce z misją Hoovera. Powołuje się on na zgodne świadectwo obecnego Papieża i marszałka Piłsudskiego, że — Rzeczpospolita Polska nie byłaby tem, czem jest, bez udziału Paderewskiego.

Z rdzennej Polski mamy pięć listów — a właściwie tylko trzy. Biskup Dubowski bowiem rezyduje w Rzymie i stamtąd śle jubilatowi swoje życzenia, jako „były pasterz ukraińskich stepów, wołyńskich lasów i Twoich rodzinnych wzgórz Podola“. Prezes Witos nadesłał z Czechosłowacji piękny list, opisując m. in. niezapomnianą chwilę poznania Paderewskiego na uroczystościach Grunwaldzkich w Krakowie:

„Dalekie pokolenia, — kończy przywódca ludowy — będą Mu nie zawodnie wdzięczne za wszystko co zrobił...“

Pomnik krakowski, przypominający wielkie wypadki sprzed wieków, wskazuje groźną swoją postacią polskiemu narodowi — że Niemcy byli i są jego śmiertelnymi wrogami, a gada krzyżackiego nie da się ugłaskać. Trzeba, by Naród tam spojrział, jeśli doświadczenia wieków nie zdolały go przekonać. Wieś polska dobrze to rozumie.“

Broszura ta jest nie tylko hołdem dla Paderewskiego, lecz i znakomitą propagandą Polski, dowodem ile on nam zjednał na świecie wybitnych, wielkich przyjaciół.

Odbudowa BBWR.

W sobotę obradował w Warszawie w sali Resursy Obywatelskiej nadzwyczajny zjazd zarządu głównego Federacji polskich związków obrońców ojczyzny oraz zarządy główne związków sfederowanych.

Na zjazd ten przybyli po raz pierwszy członkowie honorowego prezydium federacji pp. Aleksandra Piłsudska, premier Kościłkowski, płk. Walery Sławek, minister spraw wewn. Raczkiewicz, minister spraw wojsk. gen. dyw. Tadeusz Kasprzycki oraz pp. wicepremier inż. Eugenjusz Kwiatkowski, wicemin. spraw wojsk. generał Janusz Głuchowski i dyr. PWWF. gen. Olszyna Wileczyński.

Obrady zjazdu trwały cały dzień. W czasie obrad wygłoszono kilka referatów, poczem przyjęto rezolucję, w których powiedziano m. inn. co następuje:

„Biorąc pod uwagę dzisiejszą sytuację naszego państwa i społeczeństwa, stwierdzamy, że powołanie jaknajrychlej do życia obozu politycznego o jasno zarysowanym programie ideowo-politycznym

a po myśli ideologii marszałka Piłsudskiego — jest palącą koniecznością.“

W sytuacji, jaką obecnie przeżywamy, należy przejść na szerokim froncie do ofensywy ideowej, przy pomocy wszelkich dostępnych środków.“

Jako ostatnie zagadnienie wysuwa się w rezolucji sprawę młodzieży. Uważamy — mówi rezolucja — że musimy za wszelką cenę przerzucić pomost pomiędzy Federacją a młodem pokoleniem, przekazać mu te wartości moralne, które leżały u podstaw naszych walk o niepodległość, a które dla tej młodzieży winny stać się wątkiem jej umiłowań, obowiązków, rzetelnej pracy dla ojczyzny i jej obrony.

Nowe stronnictwo zapowiada utrzymanie obecnej konstytucji i ustroju przez nią wprowadzonego.

Z dotychczasowej praktyki wszyscy powinni zdać sobie dokładnie sprawę, jak będzie wyglądało szerzenie ideologii nowego obozu politycznego, „przy pomocy wszelkich dostępnych środków“.

Po pierwszych aresztowaniach i ucieczce do Niemiec wielkiej ilości spiskowców, przypuszczano, że ta niemiecka antypaństwowa organizacja, działająca z wiedzą i poparciem idącym z Niemiec, została całkowicie zlikwidowana. W toku śledztwa okazało się, że jest inaczej i że pewna liczba przywódców spisku pozostała w granicach państwa polskiego i nie zaprzestała działalności organizacyjnej wśród mniejszości niemieckiej. Między obecnie aresztowanymi spiskowcami znajdują się mają również niektórzy przywódcy tego antypaństwowego spisku niemieckiego.

Władze partii hitlerowskiej w Niemczech poświęcają od kilku lat szczególną uwagę życiu mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku, jak również i w całych dzielnicach zachodnich, pragnąc ją „zgleichszaltować“ i poddać całkowicie pod wpływ hitleryzmu.

Ponieważ zabiegi te nie dały wyników, wszczęto robotę podziemną, skierowaną przeciwko państwowości polskiej. Jako hasło rzucono w organizacje niemieckie na Górnym Śląsku propagandę oderwania Górnego Śląska od państwa polskiego. Hasło to znalazło istotnie posłuch wśród Niemców śląskich, a zwłaszcza wśród młodego pokolenia i doprowadziło w krótkim czasie do wielkiego rozrostu niemieckiej organizacji spiskowej.

Zdemaskowanie spisku hitlerowskiego przez władze polskie na Śląsku zatamowało antypaństwową działalność, ale — jak się obecnie okazuje — nie zlikwidowało jej całkowicie. Dokończone ostatnio rewizje i aresztowania wśród Niemców śląskich wywołały popłoch nie tylko wśród mniejszości niemieckiej na Śląsku, ale i po drugiej stronie granicy.

Wolnomyśliciele łączą się z bezbożnikami sowieckimi

W samą Wielkanoc — termin wybrano demonstracyjnie — odbył się w Pradze „międzynarodowy kongres wolnomyślicieli”. Zasadniczym celem kongresu było utworzenie światowej organizacji ateistów dla tem skuteczniejszego zwalczania religii.

Na zjeździe w Brukseli w początkach stycznia r. b., po uprzednich konferencjach we Francji, Szwajcarii, Holandji, Belgji i Czechosłowacji, postanowiono połączyć w jedną całość oba główne stowarzyszenia ateistyczne: „Międzynarodową Unję Wolnomyślicieli” i moskiewską unję „Międzynarodowych Wolnomyślicieli Proletariackich”. W przyszłości ma istnieć jeden jedyny front bezbożniczy pod jednym wspólnym kierownictwem. „Międzynarodowa Unja Wolnomyślicieli”, skupiająca w swych szeregach inteligencję, utrzymuje ścisły kontakt z „Kontynentalną Unją Wolnomularzy”. Założona w 1926 roku „Międzynarodówka Wolnomyślicieli Proletariackich”, zależna bezpośrednio od Moskwy, jest organem światowej rewolucji proletariackiej. Jej to dziełem jest okrutna walka z religią w Rosji i płonące kościoły w Hiszpanji i Meksyku. Sprawie połączenia tych grup, któremu dotychczas stał na przeszkodzie róż-

ny stosunek do kapitalizmu i socjalizmu ma służyć obecnie propaganda ogólnych haseł rewolucyjnych pokoju, sprawiedliwości społecznej, walki z antysemityzmem itd.

Na kongresie praskim delegaci Moskwy z prof. Łukaszkowskim na czele wyrazili chęć sowieckiego związku bezbożników wojujących przystąpienia do międzynarodowej organizacji wolnomyślicieli.



Miasto Harrar po zbombardowaniu przez lotników włoskich.

Trzęsienie ziemi w Grecji

Z Aten donoszą: W wielu miejscowościach Epiru odczuło w ubiegłą piątek lekkie wstrząsy podziemne. W trzech wsiach Doveski, Dewegiana i Georgiana trzęsienie wyrządziło poważne szkody. Kościoły oraz budynki szkolne uległy zniszczeniu. Wodociągi zostały częściowo zniszczone. Według dotychczasowych wiadomości ofiar w ludziach nie było. Ludność ogarnięta paniką opuściła swe siedziby i koczuje pod gołym niebem w obawie powtórzenia się wstrząsów.

W Hiszpanji coraz większa anarchja

Z Madrytu donoszą: Sytuacja w całym kraju jest niezwykle napięta. Gabinet zebrał się w godzinach rannych na posiedzenie, na którym zapadły bardzo ważne decyzje. Przedewszystkiem nastąpiła zmiana na stanowisku ministra spraw wewnętrznych. Stanowisko to objął dotychczasowy minister robót publicznych Cesares Quiroga. Uchodzi on za człowieka silnej ręki. Quiroga był ministrem spraw wewnętrznych w poprzednich gabinetach Azany.

Rada ministrów postanowiła rozwiązać wszystkie związki i organizacje faszystowskie oraz pokrewne. Poza tem rada ministrów

uchwaliła dekret odbierający oficerom w stanie spoczynku lub w rezerwie uposażenie w razie uprawiania propagandy politycznej.

Uchwalono również reorganizację sądownictwa.

W kołach politycznych twierdzą że w ciągu jednej doby aresztowano przeszło tysiąc osób. Wśród aresztowanych znajdują się wybitni przywódcy organizacji pracowniczych oraz liczni komuniści.

W czasie ostatnich zajęć tłum opanował gmachy poselstwa węgierskiego i konsulatu czechosłowackiego. Policja zdolała jednakże wyprzeć tłum z obu budynków.

Rząd hiszpański wyraził ubolewanie spowodu tego incydentu przedstawicielstwu dyplomatycznym obu krajów.

Według przeprowadzonych obliczeń na obszarze Hiszpanji spalono w okresie od ostatnich wyborów parlamentarnych 68 kościołów. 72 osoby poniosły śmierć w rozruchach, a 300 osób było rannych.

Śnieżyce nad Niemcami

W ubiegłą piątek i sobotę nad zachodnimi i południowymi częściami Niemiec przeszły gwałtowne burze śnieżne. Burze te przybrały miejscami katastrofalne rozmiary. Poza olbrzymimi szkodami materialnymi donoszą również o ofiarach w ludziach.

Wielkie spustoszenia orkan wyrządził zwłaszcza w Nadrenji, Schwarzwaldzie i Górnej Bawarii. W niektórych miejscowościach notowano kilka stopni mrozu. Komunikacja samochodowa była przerwana, pociągi grzęzły w śniegu metrowej wysokości.

Wielkie miasta były odcięte prawie całkowicie od reszty świata, gdyż wiele połączeń telefonicznych i telegraficznych uległo przerwaniu.

Wichry powyrwały z korzeniami mnóstwo drzew. Masy topniejącego śniegu spowodowały wyłamywanie niektórych rzek i potoków.

Rozruchy w Meksyku

Z Mexico City donoszą, że w pobliżu miejscowości Felipe Angeles w stanie Turango w Meksyku doszło do starcia między oddziałem powstańców i wojskami rządowymi. W czasie starcia 8 powstańców zostało zabitych i kilkunastu rannych. Wśród zabitych znajduje się dowódca oddziału powstańców, pułk. Panfilo Gurrola.

Sytuacja w kraju zaostrza się. W kołach politycznych leżą się z możliwością proklamowania w najbliższych godzinach powszechnego strajku, który objąłby wszystkie organizacje zawodowe. Centrala organizacji zawodowych pragnie w ten sposób poprzeć żądania strajkujących pracowników piekarskich, domagających się podwyższenia płac.

Znaczenie prasy

II.

Skoro tak wielkie znaczenie prasy, przyjrzymy się jej bliżej.

Zastanówmy się nad prasą t. zw. obojętną i skutkami jej czytania.

Jest to prasa nie mająca (zdaje się napozór!) oblicza ideowego — co idzie tam gdzie interes, pieniądz. Pragnie więc zaspakajać najniższe ambicje czy to przez sensacje, błahostki, czy to opisywanie różnych szczegółów z dziedziny kryminalistyki np. sławetny proces Gorgonowej (dawn. „Tajny Detektyw” — „Czerwoniaki” żydowskie). — Chce być dobrą dla wszystkich. Celem tej prasy jest odwrócenie uwagi społeczeństwa od spraw nieraz b. ważnych z dziedziny społeczno - gospodarczych czy politycznych po to, by te sfery, które finansują tę prasę (kapitalizm żydowski i rzydzowski) mogły w spokoju żerować na społeczeństwie karmionym sensacjami i błahostkami, na społeczeństwie zbiedzonem i zgłupiałym. Inne, odrębne i specyficzne miejsce w dziale prasy „obojętnej” zajmuje m. in. pismo „Mały Dziennik” — też obojętny jeśli nie chodzi o... ruch ludowy, więc wyzwalanie ludu.

Śmiało rzecz można, że jakkolwiek uważa się ten dział pracy za obojętny, co to niby jest bezpartyjna — „dla

wszystkich stanów” — to w istocie tego rodzaju prasa jest wyrafinowanie polityczna i partyjna — wilk w owczej skórce — bo celem podbój przekonań, usypianie opinii społecznej i odwracanie uwagi od badania przejawów życia gospodarczego, społecznego. Taką politykę podstępny wybrały w Polsce sfery kapitalizmu żydowskiego i nieżydowskiego. Cały wysiłek po to, by żerować na bezwładzie społecznym i dezorientacji w sprawach gospodarczych, społecznych i politycznych. Dla lepszego zrozumienia wyobraźmy sobie chłopca czy robotnika, który po znoej pracy albo wcale nie czyta gazet, albo czytał parę sensacyj niech to będzie o czynach Gorgonowej, o ucieczce bandytów, o tem, że tam byk kogoś pobócił itp. wiadomości, pozatem w niedzielę poczyta „Przewodnika” lub „Mały Dziennik”, czy coś innego — dalej taki człek pogawędzi przypadkiem ze sąsiadem „co zna politykę”, z księdzem czy jakim mieszczuchem i tu jeden go bałamuci „państwowo”, inny „narodowo” — inny „społecznie”, inny jeszcze „obojętnie” i biedny chłop nie wie, komu wierzyć — nie wie dlatego, bo nie wie, że jest... chłopem, że winien się własnej — polityki ludowej trzymać. I tak zgrubsza pobalamucyony w rozpacz mówi, a przy tej poli-

tyce toby człek zwariował — lepiej się nią nie trudnić” i rzuca się w objęcia „swych spraw” — plotkowania tj. polityki swych sąsiadów i wsi. Tu prasa obojętna zaświeciła triumf — zrobiła swoje. Oto ten człowiek tak „obojętnie” i dla wszystkich stanów wychowany (rzeczywiście, tylko nie dla siebie!) noszący na własną ironję to szczytne miano — obywatel — będzie musiał w pewnym momencie zadecydować o składzie władzy ustawodawczej w państwie, wla dzy, co będzie o jego wydatkach (podatki) i wogóle prawach i obowiązkach decydować (wybory do Sejmu i Senatu), będzie musiał stanąć do wyborów władz innych, a więc prezydenta, a dalej na mniejszym odcinku — radnych itp.

Wtedy widać skutki nieczytania, albo czytania złej prasy. Wtedy taki obywatel (ironja!) jest nędznym żerowiskiem dla demagogów i pyskaczy, co chłopca chwytają za różne obiecanki jak na wędkę — rozpocznie się przetarg na dusze chłopskie. Wystawia się chłop na handel tym, co tak rzewnie płaczą nad dolą ludu (na trybunie wiecowej!) co obiecują zbawienie, czy „chleb z szynką”, potem — (czego się spodziewać!?) w zasadzie błądzi, oddając głos na skrytych swych wrogów, co tak wspaniale odegrali rolę „obronców” ludu. Tak na każdym kroku życia! Wtedy zawiadziony chłop mówi „djabli z polityką — wybory i tak nie zna-

czą”. Tylko trzeba rozumieć — nie winne wybory, ale ten co źle wybierał. — Światły obywatel ani obiecanek nie wierzy, ani groźb i straszenia się nie uleknie, nie da się wieść przemocą z orkiestrą na wozie do wyborów — ale wybierał będzie tak, jak jego cel i interes nakazuje i tylko taki obywatel zrozumie i przekona się, że... wybory to dobra rzecz. Taki obywatel nie będzie spotykał się z rozczarowaniem, jak to się zdarza tym, co woleło nie czytać lub „obojętnie” czytać. W niewiedzeni, idąc na wiec czy zebranie w myśl, że dostaną wreszcie obiecanie „niebo”, wołają z rozpaczą i rozczarowaniem „Byłem już na dwóch wiecach i nie się nie polepszyło. Taki to los człowieka, co nie rozumie jeszcze, że tylko oświatą i własnym wysiłkiem poprzez organizację i wzajemne poszanowanie się może polepszyć swój byt. — Taki los człowieka, którego wychowywała i kształciła prasa żądna albo obojętna (równa koryś! — taki los człowieka, któremu małostkowość umysłu nie pozwoliła przeniknąć życia publicznego, by do aktów tego życia stanął przygotowany, co spełnić może prasa ludowa (ale nie tylko z szyldu ludowa!). Takie więc są skutki nieczytania prasy wogóle i takie skutki czytania prasy rzekomo „obojętnej”. Strzeżmy się tego i unikajmy całkowicie! („Spolem”)

((Ciąg dalszy, nastąpi)).

Wiadomości bieżące

Czwartek, 23 kwietnia 1936 r.

Czwartek: Wojciecha b. i m.
Wschód słońca: 4.23; zachód 18.45
Piątek: Jerzego
Wschód słońca: 4.21; zachód 18.47
Sobota: Marka ewangel.
Wschód słońca: 4.19; zachód 18.48

* **DZISIEJSZY NUMER „GAZETY”** wydajemy w objętości 6 stron. Zarazem dodajemy bezpłatny dodatek „GOSPODARZ I OSADNIK”.

Województwa centralne

SKAZANIE ŚWIĘTOKRADZCÓW.

Na ławie oskarżonych w plockim sądzie okręgowym zasiedli wczoraj 28-letni Feliks Brzozowski ze wsi Kocierzewo pow. łowicki i 35-letni Stanisław Jasiński z Łodzi, oskarżeni o dokonanie świętokradztwa w kościele parafialnym w Słubicach pow. gostynińskiego.

Zbrodni tej oskarżeni dokonali w dniu 19 stycznia br. przyciem ukradli z kościoła 1 kielich srebrny, złożoną monstrancję i inne rzeczy wartości tysiące złotych.

Łup z kradzieży wywieźli do Łodzi, gdzie skradzione przedmioty połamali i usiłovali je spieniężyć. To się im nie powiodło. Wpadli w ręce policji.

Sąd skazał Jasińskiego St., jako głównego sprawcę kradzieży, na 4 lata więzienia, a Brzozowskiego Feliksa na 2 lata więzienia.

WYKRYCIE DRUKARNI KOMUNISTYCZNEJ.

W ub. sobotę wykryto w Łodzi tajną drukarnię komunistyczną, która mieściła się w piwnicy mieszkania Wojny Olsztajna w podwórzu domu przy placu Jakóba nr. 6. W samym mieszkaniu ustawione były maszyny do wyrabiania rękawiczek, które uruchomiano równocześnie tak, aby głużyły stuk maszyny drukarskiej. Znalaziono paczki gotowych odezw, nawołujących do demonstracji w dniu 1-go maja. Na miejscu zastano i aresztowano 19 osób, i to samych żydów. Osadzono ich w więzieniu.

Kresy Wschodnie.

WSTRZASAJĄCA TRAGEDJA RODZINNA.

Plutonowy Karol Radomski ze szkoły podchorążych rezerwy artylerji we Włodzimierzu na Wołyniu wystrzałem z rewolweru w skroń pozbawił się życia.

Wstrząśnięta tym wypadkiem jego żona usiłowała zastrzelić się z tej samej broni. Usiłowanemu samobójstwu przeszkodzono, przyczem siostra jej Władysława Andrysiuk i znajoma Zofja Popławska w czasie szamotania się z desperatką spowodowały wystrzał, odnosząc lekkie rany.

Przyczyna tragedji bliżej narazie nie jest znana.

TRAGICZNA ŚMIERĆ W PŁONACEJ ZAGRODZIE.

We wsi Krasnowola gminy Silno pow. łuckiego w godzinach wieczornych w zagrodzie Piotra Borszczkiewicza wybuchł pożar, w czasie którego spłoneli żona Borszczkiewicza oraz dwóch jego synów, 12-letni Łazarz i 9-letni Omeljan, których pożar zaskoczył w czasie snu.

Piotr Borszczkiewicz, który usiłował ratować żonę i dzieci doznał ciężkich poparzeń i został przewieziony do szpitala w Łucku. Przyczyna pożaru nie jest dotychczas ustalona.

Z Pomorza

UJĘCIE OSZUSTA.

Obok gmachu poczty w Gdyni ujęto 29-letniego Czapiewskiego Franciszka, który spotkawszy na ulicy 10-go Lutego Cyperskiego Juliusza, rolnika z Żukowa, począł z nim rozmawiać, zaś drugi kompan podszedł w chwili później do rozmawiających i oświadczył, że zgubił pieniądze i prosi o pokazanie portmonetek.

Kiedy Cyperski okazał mu swoje pieniądze w sumie 214 zł zawinięte w chusteczkę, oszust szybko i niespostrzeżenie zamienił zawiniątko na inne podobne, w którym znajdował się kamień zawinięty w gazetę. Oddając zawiniątko Cyperskiemu, oświadczył, że to nie jego pieniądze.

Cyperski udał się następnie do banku w Gdyni, gdzie miał wpłacić wspomnianą wyżej sumę i tu przekonał się, że padł ofiarą wyrafinowanych oszustów. Wszczęte natychmiast dochodzenia wykryły sprawcę w osobie Czapiewskiego, którego aresztowano w Grudziądzu i odstawiono do dyspozycji władz sądowych w Gdyni.

Świętokradztwo

W nocy z piątku na sobotę w kościele parafialnym w Wilkowicach w pow. leszczyńskim dokonano bezcelnego świętokradztwa. Zawiadomiony o wypadku tutejszy posterunek P. P. natychmiast w godzinach rannych udał się do Wilkowa.

Jak dotychczas udało się stwierdzić, nieznani osobnicy włamali się do kościoła, porozbijali skarbonki i skradli ich zawartość oraz zabrali wota złote i srebrne. Również złota korona z obrazu N. M.

Panny jest znacznie nadwyreżona, lecz prawdopodobnie spłoszeni sprawcy nie zdołali jej skraść i zbiegli.

Pies policyjny przez całe dwie godziny węszył za sprawcami, aż wreszcie zdołał wykryć świętokradców w postaci znanych złodziejasków z Święciechowy. Nazwiska sprawców ze względu na dobro toczącego się śledztwa trzymane są w tajemnicy.

Łotrów osadzono w więzieniu w Lesznie.

Przewiezienie zwłok ks. bisk. chełmińskiego z Chodzieży do Pelplina

W tych dniach dokonano w Chodzieży ekshumacji zwłok ks. biskupa chełmińskiego Franciszka Ksawerego hr. Fydzyńskiego i z wielkimi honorami przewieziono trumnę do Pelplina, by ją złożyć w specjalnym grobowcu.

Ks. biskup Rydziński był przez czas dłuższy proboszczem w Chodzieży i tam też został pochowany w podziemiach parafialnego kościoła. Ponieważ obecnie postanowiono, że jego szczątki winny wrócić do stolicy diecezji, wydebyto więc je w asystencji miejscowego duchowieństwa i władz, a następnie przewieziono trumnę w osobnym wagonie do Pelplina.

Ujęcie nieuchwytnego bandyty

W powiatach siedleckim i sokółskim od szeregu miesięcy gascowała groźna szajka bandytów na czele ze Stanisławem Carukiem i Franciszkiem Wardą.

Policja powiatu siedleckiego po długich usiłowaniach ujęła przed kilkoma tygodniami bandytę Caruka, natomiast Warda w dalszym ciągu grasował w Sokółce i okolicach.

W swoim czasie dokonał on krwawego napadu na plebanję księdza pod Sokółką, gdzie zabił kilkoma wystrzałami rewolwerami gospodynię księdza.

Ostatnim jego wyczynem był napad na wieśniaków na szosie pod Sokółką, w którym bandyta pod groźbą rewolweru zrabował pieniądze.

Przeprowadzona natychmiast przez policję powiatu siedleckiego obława doprowadziła do schwytania groźnego bandyty. Umieszczony w areszcie powiatowym w Białej Podlaskiej Warda po przepilo-

waniu krat uciekł w nocy i ukrywał się przez dwa tygodnie.

W dniu onegdajszym jeden z patroli policyjnych, biorący udział w obławie, znalazł bandytę w stodole jego ojca. W kryjówce znalazł większą ilość naboju oraz ręczny granat.

Zakutego w kajdany krwawego zbira przewieziono do więzienia centralnego w Siedlcach.

Wybuch bomby pod sklepem

W nocy, dnia 18 bm., około godz. 2-iej, mieszkańcy ul. Wybickiego w Grudziądzu zbudzeni zostali ze snu gwałtowną eksplozją. Okazało się, że pod okno wystawowe firmy „Lotos“, znajdującej się w domu nr. 23 przy ul. Wybickiego, jakiś osobnik rzucił petardę. Eksplozja była tak silna, że wybiciu uległa duża szyba w oknie wystawowym, jedna boczna oraz kilka mniejszych. Również wskutek eksplozji wyleciało parę szyb z mieszkania położonego tuż nad sklepem.

Na miejsce nocnej eksplozji przybyli niezwłocznie przedstawiciele

władz policyjnych, śledczych i administracyjnych, które wszczęły dochodzenia.

W związku z powyższym wypadkiem, władze śledcze przeprowadziły na terenie Grudziądza szereg rewizji m. in. rewizję w lokalu redakcji i administracji „Słowa Pomorskiego“. W sobotę i niedzielę aresztowano sześć osób podejrzanych o spowodowanie eksplozji.

Narazie jednak nie stwierdzono czy wypadek podrzucenia petardy był zwykłym wybrykiem łobuzerskim, czy też miał podłoże inne, a więc zemstę osobistą w stosunku do właściciela sklepu. Bardziej

Demonstracje bezrobotn. w Poznaniu

W poniedziałek, 20 bm., zebrało się pod biurami Funduszu Pracy przy ul. Czarneckiego w Poznaniu większa grupa bezrobotnych, domagając się pracy. Oświadczone im, że wszyscy znajdą pracę przy uruchamianych obecnie robotach publicznych. Pozatem wydano bezrobotnym bony na chleb i tłuszcz.

Następnie tłum bezrobotnych udał się pochodem pod gmach województwa. Delegację bezrobotnych przyjął wojewoda Maraszewski zapewniając, że bezrobocie będzie stopniowo likwidowane przez uruchamianie robót publicznych.

W dalszym ciągu bezrobotni udali się jeszcze pod gmach ratusza, gdzie wysłali delegację do prezydenta miasta. Stąd ruszyli już w sile 1000 osób na plac Wolności, gdzie zdemolowali t. zw. termometr ofiarności publicznej. Gdy zaczęli zbierać się przed „Esplanadą“, demonstrantów rozprzeczła policja piesza i konna. Podczas demonstracji i rozpraszania demonstrantów nikt nie odniósł szwanku.

Obchód Kościuszkowski

Staraniem Związku Gminnego Kół Stronnictwa Ludowego gminy Kosyce, pow. pinczowskiego, odbędzie się w dniu 26 kwietnia br. w Kosycach, na rynku, uroczystość 145-iej rocznicy Powstania Kościuszkowskiego, na którą to zapraszamy wszystkich Ludowców z okolicy i sąsiednich powiatów i prosimy o jaknajliczniejsze przybycie.

Zarząd:

Fulara J., prez. St. Niedźwiedź
Fulara Jan, prezes.
Stanisław Niedźwiedź, sekr.

BYDŁO — MIESO.

Kraków, 20. IV. Ceny za 1 kg żywej wagi loco targowisko od 12.—18. IV.: buhaje I gat. 60—65 gr; II gat. 57—60 gr; woły I gat. 59—65 gr; krowy I gat. 45—53 gr; II gat. 35—45 gr; jałówki I gat. 62—66 gr; II gat. 58—62 gr; cielęta I gat. 80—93 gr; II gat. 70—80 gr; III gat. 58—70 gr; nierogacizna żywej wagi I gat. 92—96 gr; II gat. 87—92 gr; III gat. 80—87 gr.

Lwów, 20. IV. Notowania za 1 kg. żywej wagi wg. Centralnej Targowicy w czasie od 14—20. IV.: stadniki I gat. 50—55 gr; II gat. 40—45 gr; krowy I gat. 52—55 gr; II gat. 46—50 gr; III gat. 30—35 gr; jałówki I gat. 55—58 gr; II gat. 50—55 gr; cielęta 60—75 gr; świ nie wg. informacji rzeźników tuczone 80—90 gr.

Z procesów ludowców

W dniu 30 marca br. sąd okręgowy w Grodnie na sesji wyjazdowej w Wołkowysku, rozpatrywał sprawę Juliana Kwiecińskiego, oskarżonego z art. 152 k. k. o to, że w dniu 14 maja ub. roku wyrażał się obelżywie o osobie Marszałka Piłsudskiego. Meldunek o tym fakcie złożyli dwaj żydzi Benejan Cyrulnik i Abram Kaplan. Na odparcie tych zarzutów ze strony oskarżonego zeznawało kilku świadków.

W rezultacie sąd ukarał Juliana Kwiecińskiego na karę 8 miesięcy aresztu, darując z tej kary na mocy amnestji 4 miesiące aresztu.

Za świetną i bezinteresowną obronę w procesie p. Kwieciński składa p. mecenasowi Zygmuntowi Horbaczewskiemu z Grodna z głębi serca płynące „Bóg zapłać!“

Ruchome schody na szczyt góry

Ruchome schody są konieczną instalacją, służącą ku wygodzie klientów we wszystkich prawie wielkich domach towarowych w Stanach Zjednoczonych. Ale ruchome schody, prowadzące na szczyt góry, to szczyt nowości i techniki nawet w zblazowanych pod tym względem U. S. A. W zachodniej części Pensylwanii znajduje się łańcuch górski, którego najwyższy szczyt, Nennard, liczy 1600 metrów. Ze szczytu Nennarda rozciąga się piękny widok, wejście jednak na górę jest trudne i możliwe dla wyćwiczonych tylko alpinistów. Otóż na szczyt góry prowadzi teraz od samej podstawy Mennarda ruchome schody, które umożliwiają dziecku nawet „wdarcie” się na 1600-metrowy wierzchołek.

Wykonanie ruchomych schodów na górę nie było łatwym przedsię-

wzięciem dla inżynierów, którym powierzono to zadanie. Ułatwili je oni sobie w ten sposób, iż podzieliли całą trasę na 16 odcinków po 100 m każdy. Turysta, który chce „wjechać” na szczyt, staje na pierwszych schodach, wjeżdża 100 metrów pod górę i wysiada na platformie, z której przechodzi na drugie piętro schodów, i tak dalej, aż wreszcie po 16-tu przesiadaniach staje na szczycie. Nowy ten rodzaj komunikacji górskiej cieszy się wśród turystów amerykańskich ogromnym powodzeniem, aczkolwiek koszt podróży na schodach jest dość wysoki.

Kolejki górskie w Europie, linowe i zębate, starej i nowej daty, zostały zdystansowane przez wynalazek amerykański. Pozostaje tylko kwestja, czy tego rodzaju instalacja nie szpeci krajobrazu i nie psuje profilu góry.

Niedzielnny program radiowy na 26 kwietnia

O godz. 8.33 red. Stan. Jagiello odczyta „Gazetkę rolniczą”, która przyniesie szereg interesujących wiadomości dla słuchaczy wiejskich. W „Godzinie rolnika” tegoż dnia rolnicy znajdą dla siebie następujące audycje: o godz. 15.00 „Przegląd rynków produktów rolnych” w opracowaniu Stanisława Prus-Wisniewskiego, który, jak zwykle, scharakteryzuje ceny na ważniejsze produkty rolnicze.

O godz. 15.15 p. Stan. Dębowski wygłosi 5-tą z cyklu gawędę o konstytucji pt. „Społeczeństwo i samorząd”. Ta część naszej konstytucji, dająca podstawy ustrojowe do samorządzenia się społeczeństwa, a więc i rolników, zasługuje specjalnie na podkreślenie.

O godz. 15.45 prof. Jan Kloska, znany popularyzator leśnictwa, wygłosi pogadankę pt. „Las a społeczeństwo”. Tym razem autor „Nowin leśnych” mówić będzie o lesie i o stosunku do niego społeczeństwa.

Dbajmy o pastwiska. W poniedziałek, dnia 27 kwietnia o godz. 12.15 inż. Jan Rapacki wygłosi praktyczną pogadankę pt. „O czasowych i trwałych pastwiskach”.

Trzydniowa skrzynka rolnicza. — We wtorek, dnia 28 kwietnia i w piątek, dnia 1 maja o godz. 19.25 „Skrzynka rolnicza” w opracowaniu inż. Wacława Tarkowskiego.

Warzywa do własnego użytku. — W środę, dnia 29 kwietnia o godzinie 19.25 usłyszymy praktyczną pogadankę pt. „Uprawa warzyw na własny użytek”. Wygłosi ją inż. Wł. Pietrzak.

Radjoprogram z Warszawy

Czwartek, dnia 23 kwietnia.

Godz. 6.30 Audycja poranna. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Poranek szkolny. 15.30 Muzyka lekka. 16.00 „Wciąż bez wąsów” — audycja dla dzieci. 16.15 Muzyka. 16.45 Dowcipy radiowe. 17.00 Koncert. 18.30 Sąd nad sportem. 19.43 Wywiad z uczestnikami uprowadzenia więźniów politycznych. 20.00 Koncert symfoniczny. 20.50 Dziennik wieczorny. 20.59 Co myślą o radio. 21.25 „Wakacje w No-hant” — sluchowisko. 21.35 Nasze pieśni. 21.55 Wywiad. 22.00 Godzina radjosluchacza. 23.10 Muzyka taneczna.

Piątek, dnia 24 kwietnia.

Godz. 6.30 Audycja poranna. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Audycja dla szkół. 12.55 Audycja dla chorych. 15.30 Koncert. 16.00 Dawne dzieje — opowiadanie dla dzieci. 16.15 Nasz radjosluchacz. 16.30

Uwaga młodzieży wiejskiej! — W czwartek, dnia 30 kwietnia o godzinie 19.25 „Kacik dla młodzieży wiejskiej”.

Co pisze prasa rolnicza. W sobotę, dnia 2 maja o godz. 12.15 „Przegląd rolniczej prasy” omówi inż. Irena Nie-wodniczańska (z Wilna).

Koncert. 18.30 „Skarby Polski” — „Przemysł metalurgiczny”. 19.20 Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami. 19.30 Wielki koncert. 21.45 Dziennik wieczorny. 21.55 Wywiad. 22.00 Co mówią o radio. 22.00 Wywiad. 22.00 Co mówią o radio. 22.01 Jak powstaje sluchowisko — groteska. — 22.20 Skrzynka techniczna. 22.35 Muzyka taneczna.

Kto miał szczęście?

III. dzień.

I ciagnienie.

100.000 zł — 104798 161477 192588.
50.000 zł — 64051.
20.000 zł — 13540 190650.
10.000 zł — 6492 25622.
5.000 zł — 22738 113985 144257 134004 173997.
2.000 zł — 7281 19053 78460 136146 183277 192826.
1.000 zł — 13213 82958 192604 173574 177244.

500 zł — 1094 14135 23286 24801 33928 39861 59801 82849 61618 114462 133983 134089.

400 zł — 5870 19326 24770 29017 29099 26256 34738 37389 60640 65396 102581 115024 118329 119747 130817 143565 148358.

300 zł — 1846 6336 28904 46246 54235 55908 67024 72245 76095 92017 101360 110433 116000 134701 142037 161404.

250 zł — 4486 1347 14025 17735 21483 27826 28630 30931 33822 39987 40470 44728 50159 51437 67839 71780 73295 87269 92017 95043 95330 92006 99973 100157 121987 132201 135353 142390 151398 153794 173249 178083 178341 180235 180662 183659 186631.

II ciagnienie.

Stała wygrana dzienna zł 25.000 pada na nr. 20.688.

50.000 zł — 28.798.
20.000 zł — 86.619 143821.
10.000 zł — 59547 79831.

5.000 zł — 100.849 138546.
2.000 zł — 87539 107418 161614 168846 170560.

1.000 zł — 17322 82497 99106 119160.
500 zł — 7668 22846 25220 45544 50778 67298 76405 106459 119909 122978 124455 134348 145033 146066 147299 172292.

400 zł — 831 926 12135 16490 31323 34992 47450 64685 77556 87726 116893 120884 122520 126856 134566 143675 146322 174584 174584 177591 183834.
300 zł — 17479 28355 33171 36114 45500 53313 54173 60860 61588 68022 70390 76819 85885 100122 101154 110232 121902 126913 135729 144181 159797 164071 170927 177824.
250 zł — 9782 12000 14819 24544 27228 28684 31161 47762 52479 60616 61271 62837 78841 83814 87191 94303 94459 102092 108180 116564 121093 121560 129190 133761 134464 134997 137320 137657 147744 151188 157980 173569 176212 186875 188119 192837 194767.

Nadesłane

Dr. Hope: „Reumatyzm, ischias, artretyzm, przyczyny i najnowsze sposoby leczenia”. Bibl. Zdrowia tom 8. Warszawa, 1936 r. Zł 2,80.

To co się zowie powszechnie reumatyzmem, wielce życie utrudnia i bardzo zmniejsza zdolność do pracy. Są ludzie, którzy stale się leczą, ciągle zmieniają lekarzy, kupują wszelkie środki ogłaszane w prasie, stosują najrozmaitsze diety, a jednak tak cierpią, iż bóle wyprowadzają ich z równowagi.

Lekarz daje tylko wskazówki ogólne, zaleca to i owo, ale nie może robić choremu wykładu o jego cierpieniu. Należy poznać przyczyny, przebieg, warunki i objawy choroby. Trzeba dowiedzieć się czego unikać, jak się w chorobie zachować i co stosować i to dopiero daje skutek w leczeniu.

Stale wyleczenie nastąpić może tylko wtedy, gdy będziemy działać na całe ciało, a nie zaledwie na jedną z jego części, w której chwilowo choroba się umiejscowiła.

Chcąc pomyślnie wyleczyć reumatyzm, artretyzm czy ischias bezwarunkowo trzeba poznać szczegółowe, nowoczesne, przystępnie podane wskazówki dr. Hope.

Sprawy organizacyjne Stron. Ludowego

Pow. GRODNO. W dniu 26 kwietnia br. o godz. 10-tej przedpoł. w Sekretarjacie Zarządu Powiatowego S. L. odbędzie się zebranie prezesów Kół z terenu pow. grodzieńskiego i augustowskiego wraz z członkami starego i nowego Zarządu Powiat. Sprawy b.

Agenci

do sprzedaży wiedeńskich kos po wsiach poszukiwani. „KOSA”. Lublin, skrytka 275.



Na całej kuli ziemskiej

nie znajdzie się człowieka któryby nie uznał

korzyści płynących z ogłoszeń

ważne. Stawienie się wszystkich obywateli.

(—) Al. Jarocki, Sekretarz.

Pow. RADZYŃ. Dnia 26 kwietnia br. o godz. 12-tej odbędzie się w Międzyrzeczu zebranie Zarządu Powiatowego S. L. pow. radzyńskiego oraz prezesów i sekretarzy Kół S. L.

(—) H. Koziol.

Pow. PINCZÓW — Gmina Koszyce. „Obchód Kościuszkowski”. — Staraniem Związku Gminnego Kół S. L. gminy Koszyce odbędzie się w dniu 26 kwietnia br. w Koszycach na rynku uroczystość 145 rocznicy Powstania Kościuszkowskiego, na którą uroczystość zapraszamy wszystkich Ludowców z okolicy i sąsiednich powiatów i prosimy o jaknajliczniejsze przybycie.

Zarząd Gminny.

(—) Jan Fulara, Prezes

(—) St. Niedźwiedz, Sekretarz.

Odpowiedzi Redakcji.

— P. Andrzejowi Sinańkowi, wieś Wici Stare: Zaopatrzenie w myśl Dekretu Prezydenta R. P. z dnia 13. I. 36 r. należy się osobom szczególnie zasłużonym w walkach o niepodległość Państwa Polskiego, którym nadano za te walki Krzyż Niepodległości, jeżeli osoby te nie posiadają środków zapewniających egzystencję, a nadto, jeżeli utracili conajmniej 50 procent zdolności do zarabkowania. Odpowiednio uzasadniony wniosek należy skierować do Ministerstwa Skarbu, za pośrednictwem Starostwa Powiat.

— P. Michałowi Kubickiemu, Broniszewice: Radzimy zwrócić się pismem poleconem do Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu i poprosić o zaakreślenie sumy rentowej do 20,— zł w myśl przepisów ustawy, gdy to nie po skutkuje, zwrócić się z prośbą do Ministerstwa Opieki Społecznej w Warszawie.

Uwagi Pańskie są słuszne, lecz wszystko zależne jest od chłopów samych, od ich silnej woli i zrozumienia, że i oni, bez niczyjej pomocy, potrafiliby dzierżyć rządy.

— P. Władcyk Bazyli, Przechód. Abonament opłacony do 1. IV. 1936 r.

— P. Zamiara Wacław, kol. Bronisławówka. Abonament opłacony do 1. czerwca 1936 r.

Pożyteczne książki rolnicze i ogrodnicze

St. Brzozowski
Nowy Sposób hodowli truskawek . . zł. 1.50
E. Nehrling
Uprawa warzyw na własny użytek zł. 1.50
St. Makowski
Walka z chwastami w ogrodzie . . zł. 1.50
M. H.
Jak chorują zboża i ziemniaki i jak je od chorób ochronić zł. 0.40
R. Duleba
Łąki ich osuszanie, nawożenie i podsiawianie. Dla dobrych gospodarzy . zł. 0.30
Dr. Wł. Kubik Insp. Ogrodnictwa
Uprawiamy pola i ogrody podmiejskie zł. 0.70
M. Natauson
O uprawie buraków cukrowych . . . zł. 0.40

Książki wysyłamy za poprzednim nadesłaniem pieniędzy. Do należności za książki doliczyć należy i przelać portum w wysokości 25 groszy.

Zakłady Graficzne i Wydawnicze
Wiktora Kulerskiego
Grudziądz